

ROMEK

NR 1 LISTOPAD 2008

GAZETKA MIESZKAŃCÓW I PRACOWNIKÓW DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ,
DOMU KOMBATANTA I PIONIERA ZIEMI SZCZECIŃSKIEJ

LISTOPAD

Smutny jest schylek roku w mgieł pomroce,
Gdy wiatr jesienny, zwiędłym liściem miota !
Ostatnie kwiaty, ostatnie owoce,
Straça i grzebie pod całunem błota.

A. Asnyk

Listopad – to “miesiąc kontrastów”, rozpoczyna się dla nas Dniem Wszystkich Świętych związanym z otaczającym nas uczuciem nicości i refleksją nad przemijaniem, a kończy Andrzejkami, w których wróżyśmy i cieszymy się korzystając z dobrej zabawy.

KALENDARIUM

01.XI – Dzień Wszystkich Świętych (na cześć chrześcijańskich świętych. Od roku 613 do 731 obchodzono go 1 maja, dopiero Grzegorz III w 731 przeniósł to święto na 1 listopada. Dzień ten jest nagminnie mylony z następnym, obchodzonym 02 czyli Dniem Zaduszny lub Dniem Zmarłych i dlatego przyjęło się czczenie zmarłych i chodzenie na groby 1 listopada.

02.XI – Dzień Zaduszny, rzeczywiste Święto Zmarłych wywodzi się ze starożytnych obrzędów poświęconych zmarłym. W naszej kulturze wiele zwyczajów pochodzi od obrzędów zwanych Dziady. W tym to dniu powinniśmy oddawać hold zmarłym. Święto to jako święto kościelne zapoczątkował Święty Odilon w 998 roku, ale dopiero w XII wieku, święto to rozpowszechniło się na cały kościół katolicki. W większości religii starożytnych jak i współczesnych ze świętem zmarłych związany jest ogień, był i jest on symbolem pamięci, wdzięczności oraz modlitwy. Miał on i ma obecnie na celu oświećlanie drogi zmarłym, opalenie grzechów i odpędzanie demonów.

11.XI Święto Odzyskania Niepodległości. Jest to najważniejsze polskie święto narodowe, związane z odzyskaniem po 123 latach zaborów niepodległości. Odzyskiwanie przez Polskę niepodległości było procesem stopniowym a wybór tej daty, był wyborem optymalnym, powiązany był z zakończeniem I Wojny Światowej oraz przekazaniem w tym dniu, przez Radę Regencyjną władzy Józefowi Piłsudskiemu. Dzień ten ustanowiono świętem narodowym dopiero w kwietniu 1937 roku, czyli prawie dopiero po 20-tu latach od odzyskania niepodległości. Do wybuchu II Wojny

Światowej obchodzono je tylko dwa razy w 1937 i 1938 roku. Przywrócone zostało, ustawą Sejmu IX kadencji jeszcze PRL, 21 lutego 1989 roku.

21.XI – Dzień Pracownika Socjalnego. Obchodzony jest od 1993 roku. Jest to dzień uhonorowania wszystkich pracowników socjalnych, którzy poświęcają się pracy, a w zasadzie działaniu wśród ludzi potrzebującym pomocy, zainteresowania i serca. Pracownicy socjalni to trochę mniej jak rodzina, ale znacznie więcej jak urzędnicy-pracownicy.

30.XI – Andrzejki, dzień świętego Andrzeja, patrona Szkocji, Grecji i Rosji. Obchodzona jest w Polsce wigilia tego święta. W tym dniu odbywają się wróżby na przyszłość. Dzień ten przypada na przełomie roku (jesień-zima) oraz roku liturgicznego. W wierzeniach ludowych począwszy od średniowiecza w tym to właśnie okresie pojawiały się istoty pozaziemskie, wróżby miały moc największą, a sprzyjać i pomagać im miały blakające się po ziemi duchy.

(M.G.)

*Wszystkim pracownikom socjalnym NASZEGO
DOMU, Urzędu Miasta i M.O.P.R w Szczecinie,
składamy serdeczne wyrazy wdzięczności za
dotychczasową pomoc.*

*Mieszkańcy DPS Dom Kombatanta i Pioniera
Ziemi Szczecińskiej*

Kącik Kulturalny

W miesiącu listopad zaplanowane są następujące wydarzenia: wyjazd do kina mieszkańców naszego Domu na film „Świadectwo”, występ chóru „MAGNOLIA”, wyjazd do Reska na Turniej Szachowy, Akademia Listopadowa, a także Andrzejki.

Serdecznie zapraszamy do udziału w imprezach.

(I.J-K.)

Po co nam gazетка

Kilkoro pracowników i mieszkańców naszego Domu postanowiło rozpoczęcie wydawania wewnętrznej naszej gazetki. Podstawowymi funkcjami jakie będzie ona spełniać są funkcje jakie do spełnienia mają gazety, a więc:

- informowanie o bieżących i aktualnych wydarzeniach,
- przedstawianie różnych poglądów na dane wydarzenia,
- organizacja życia społecznego w Naszym Domu.
- integrowanie naszej grupy społecznej składającej się z mieszkańców i pracowników, a więc przekształcenie osób i grup w dużą zbiorowość społeczną.

Przecież zgodnie z zasadą tworzymy i spełniamy warunki grupy społecznej. Ta zasada socjologiczna wyraźnie określa „grupa społeczna to zbiór kilku, kilkunastu, kilkudziesięciu lub kilkuset osób, współpracujących ze sobą na zasadzie odrębności od innych, w celu zaspokojenia osobistych i wspólnych potrzeb, charakteryzująca się trwałą strukturą i względnie jednolitym systemem.”

Podstawowymi cechami takiej Grupy jest:

- Trwale i częste i bezpośrednie interakcje nastawione na osiągnięcie wyznaczonego celu,
- Posiadanie trwałej struktury społecznej, gdzie każdy jej członek zajmuje określoną pozycję i między nim a innymi członkami występuje więź społeczna.
- Świadomość przynależności do grup oraz istniejące mniej lub bardziej widoczne kryteria wyodrębniające tą grupę z szerszego otoczenia.

Trzeba tu również przypomnieć, że zgodnie z socjologią stanowimy również formę Rodziny:

„Rodzina społeczna to związek wzajemnego uczucia, wzajemnej odpowiedzialności, w którym akcent pada na wznowienie wewnętrznych relacji i interakcji. Fakt zamieszkiwania razem klasyfikuje tą grupę jako Rodzinę.”

Zdajemy sobie również sprawę z tego, że ci ludzie mogą być ogarnięci marazmem (określenie pochodzące od greckiego słowa marasmos czyli gaśnięcie, uwiąd przez zastój, bezwład, przekonanie o niemożności zrobienia czeokolwiek). Jest to stan, który może ogarnąć

każdego bez względu na wiek. Zadaniem nas wszystkich jest zapobieganie tym stanom. W gazecie tej chcemy zamieszczać różnego rodzaju formy publicystyczne: artykuły publicystyczne i problemowe, reportaże, wywiady, artykuły interwencyjne, informacje bieżące.

Wiemy, że część z państwa tworzy poezję, uruchamiamy więc „kącik poezji”, jesteśmy otwarci na prezentowanie wszelkich form twórczości zarówno mieszkańców jak i pracowników. Chcemy obalać mity o najstarszym pokoleniu, że są to ludzie zgorzkniali, nastawieni tylko konsumpcyjnie, to o czym mówi dowcip dziecięcy:

„Ludzie starsi to nietoperze bo nie widzą, nie słyszą a się czepiają.”

Jesteśmy przekonani że gazeta ta będzie żywa, że będzie tak długo trwała jak długo państwo będą nią zainteresowani.

Apelujemy do mieszkańców i pracowników: **TWÓRCZCIE PAŃSTWO RAZEM Z NAMI MATERIAŁY DO DRUKU W TEJ NASZEJ WSPÓLNEJ PRZECIEŻ GAZECIE.** Ci którzy nie chcą lub nie mogą tworzyć materiałów do druku zachęcamy do podpowiadania nam o czym chcieli by przeczytać lub jaki problem interwencyjny przy jej pomocy rozwiązać.

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Rozwiązanie konkursu na nazwę krzyżówki

Spośród propozycji, które zostały zgłoszone naszym zdaniem najlepszą nazwą okazała się propozycja Pani Czesławy Czuper - „Romek”. Dla zwyciężczyni mamy obiecany upominek, po który zapraszamy do **PRACOWNI TERAPII ZAJĘCIOWEJ.** Gratulujemy!!!!

(red)





Pan Mirosław Galczak: Panie Dyrektorze. Co Pan sądzi o wydawaniu w naszym Domu Gazety raz na miesiąc? Jaki charakter ma mieć program? Jaką ma mieć formę? Czego Pan osobiście oczekuje od tego miesięcznika?

Dyrektor Ryszard Budzisz : Oczywiście jestem za. Myślę, że gazetka wypełni lukę braków informacji jakie czasami występują w Naszym Domu. Niejednokrotnie na ogólnych spotkaniach opowiadam o pewnych planach, przedsięwzięciach, omawiam różne sprawy, wywiązuje się dyskusja, a po kilku dniach mieszkańiec jeden czy drugi pyta mnie o te same sprawy. Mam nadzieję, że Redakcja będzie czujnym organem w tym Domu, który będzie zamieszczał takie sprawy. Ja oczywiście nie mam pretensji do mieszkańców, że nie bywają na spotkaniach bo przecież choroba, zły stan zdrowia a czasami pewnie lenistwo mówię o tym z uśmiechem. Oczekuję również od gazetki konstruktywnej krytyki, czasem spojrzenie innych ludzi na tę samą sprawę, która według mnie jest tak potrzebna, niezbędna może z innego punktu widzenia mieć wiele wad. Taka opinia ale powtarzam konstruktywna, z argumentami jest mi bardzo potrzebna oczywiście ze swojej strony w miarę możliwości będę wspierał działania redakcji, co już w tej chwili deklaruję i życzę powodzenia.

M.G. : W chwili obecnej, prawdopodobnie do połowy grudnia zakończony zostanie remont bloku „A”. Jakie czekają nas remonty i zmiany w przyszłym roku?

przekonany, że przy pomocy personelu, mieszkańców, pewnie i redakcji nowej gazetki uda

R.B. : Tak to prawda kończymy pierwszy etap remontu budynku „A”, po tym remoncie będziemy mogli powiedzieć, że łazienki, przedpokoje pokoi w tym segmencie dostosowane są do przepisów, wyremontowaliśmy również ciągi komunikacyjne oraz wyjścia na zewnątrz, oświetlenie awaryjne. Spełniliśmy wymogi straży pożarnej w zakresie bezpieczeństwa – wymieniliśmy drzwi zwykle na drzwi o wytrzymałości ogniowej 30 minut. Było to główne zalecenie strażaków. Można powiedzieć, że budynek „A” również pod względem estetycznym zyskał. W tym roku to wszystko co możemy. Ale rok kolejny pewnie przyniesie nowe remonty i wyzwania. Bo przecież okna, pokoje, to wszystko trzeba zrobić. Ale damy radę. Przyznam się szczerze, że obawiałem się tego remontu na „A”. Obawiałem się reakcji mieszkańców, którzy muszą się z pokoi wyprowadzić, często na gorsze warunki. Odbyło się to sprawnie poza małymi wyjątkami. Dlatego też bardzo dziękuję wszystkim mieszkańcom za wyrozumiałość. Jest to dla mnie największą nagrodą bo wiem, że mieszkańcy bardziej jak ja potrzebowali tego remontu. Przecież to Oni na co dzień korzystają z tych dobrodziejstw.

M.G.: Wiemy, że Pana marzeniem jest przekształcenie naszego Domu we wzorcowy, pokazowy dom zgodnie z normami europejskimi. Wiemy, że nasz Dom obecnie nie spełnia polskich warunków standardowych. Proszę nam powiedzieć jakie musimy spełnić warunki aby uzyskać standardy europejskie?

R.B. : Bardzo bym chciał aby Dom spełniał normy europejskie, ale na tą chwilę skupiam się na dostosowaniu Domu do norm określonych w ustawie o pomocy społecznej oraz rozporządzeniu Ministra Pacy i Polityki Społecznej. To jest w tej chwili najważniejsze, Sięgając do tych dokumentów w sposób precyzyjny możemy zobaczyć co Dom musi spełniać aby Wojewoda wydał stałe pozwolenie na prowadzenie działalności pod tytułem „Dom Pomocy Społecznej”. Jest tam bardzo wiele zapisów począwszy od ilości zatrudnionego personelu w przeliczeniu na mieszkańców, a skończywszy na ilości toalet na jednego mieszkańca. To jest mój cel w tym i przyszłym roku. Chciałbym aby Dom Pomocy Społecznej Dom Kombatanta i Pioniera Ziemi Szczecińskiej spełniał te normy i jestem

nam się ten cel osiągnąć. Marzy mi się terapia zajęciowa z prawdziwego zdarzenia, wystarczająca ilość profesjonalnego personelu, godne warunki życia dla mieszkańców, wszystkie nowe windy, rehabilitacja z hydroterapią, zestawy posiłków do wyboru, miła atmosfera, wysoki poziom usług

opiekuńczych, bytowych, pielęgnarskich i wspomagających. No pewnie mógłbym jeszcze chwile wymieniać ale nie będę drażnił czytelników. Ja z natury jestem optymistą przy tym upartym człowiekiem i jestem przekonany, że z tą kadrą która jest niezła a myślę, że będzie jeszcze lepsza i przy zrozumieniu mieszkańców uda mi się to zrealizować a na pewno uda mi się zacząć wprowadzać ten Dom w nowe realia jakie już od kilku lat występują w pomocy społecznej pod nazwą Dom Pomocy Społecznej.

M.G. : Pana dotychczasowe działania oraz założenia programowe wzbudzają duże zainteresowanie i poparcie zarówno mieszkańców jak i pracowników. Serdecznie dziękujemy za to co Pan już zrobiła dla naszej „Wielkiej Rodziny” i życzymy powodzenia w realizacji dalszych Pana zamierzeń.

R.B. : Bardzo się cieszę, że mam poparcie mieszkańców (w większości) oraz kadry (w większości). Kiedyś mi ktoś powiedział, że praca w Domu Pomocy Społecznej może być zabawa. Proszę mnie dobrze zrozumieć. Oczywiście jak w każdej rodzinie są dni lepsze i gorsze. Ja zawsze powtarzam, że taka instytucja to nie jest fabryka śrubek. My nie zamykamy firmy ani o 15 ani o 22. Nawet nie mamy zamków w drzwiach wejściowych. Ważne jest aby pracownicy przychodzili do pracy z zadowoleniem, czuli wsparcie szefa, kierownictwa. Przenosi się to później na mieszkańców i koło się zamyka. Jest miło, sympatycznie i usługi jakie świadczymy są na wysokim poziomie. Również wiele zależy od mieszkańców. Którzy nie mogą traktować personelu jako służących, często się tak dzieje w naszym Domu. Lepszą formą jest forma taka, że jedni potrzebują drugich. Każdy ma swoje zadanie, personel musi się profesjonalnie opiekować podopiecznymi, powinni mieć świadomość, że grupa ludzi, którzy pracują w Domu jest grupa szczególna, która opiekuje się mieszkańcami za naprawdę marne pieniądze i nie można powiedzieć, że robią to dla pieniędzy, pewnie jest to jakieś powołanie,, bo nie jest to lekka praca.

Moja rola jest stać na straży tych poprawnych stosunków pomiędzy tymi grupami i reagować na różne "przebiegania" zarówno z jednej jak i drugiej strony. W chwili obecnej niewątpliwie największym

przebiegiem ze strony części personelu jest traktowanie części mieszkańców jak przedmiotów, a jeszcze się to u niektórych zdarza i albo zmienia swoje podejście albo będą musieli zmienić pracę w Domu Pomocy Społecznej na fabrykę śrubek. Natomiast mieszkańcy często traktują personel o czym już mówiłem jak służących na co ja nie mogę pozwolić, szczególnie mówię tu o mieszkańcach nadużywających alkoholu. Ale myślę, że wspólnie sobie z tymi problemami poradzimy.

Dziękuję bardzo za możliwość zaistnienia w pierwszym numerze naszej gazetki.

Ryszard Budzisz

WSPOMNIENIE CZAR. . .

24.10.2008r.

Z okazji Dnia Seniora z podziękowaniem od wszystkich mieszkańców.

Pan Dyrektor z personelem naszego Domu zorganizował piękne przyjęcie dla mieszkańców. Byli goście z Urzędu oraz Rada Osiedla.

Dla mieszkańców śpiewały nasze kochane pielęgniarki, opiekunki, pokojowe, było nam bardzo miło i wesoło.



Najbardziej aktywni mieszkańcy otrzymali podziękowania i drobne upominki. Było nam bardzo miło, aż z radości popłynęły łzy.

Kuchnia smaczna i wykwintna, naszym miłym kuchareczkom się udało bo nam bardzo smakowała.

Atmosfera tak gorąca trwała do samego końca.

Franciszka Balczerowska



Nasza twórczość



„Na brak forsy, mięsa, kaszki są najlepsze cięte fraszki.

Dobra fraszka – to jak cukierek wad nie posiada zalet ma szereg.

Wiadomo – fraszki to śmiech, to zdrowie – są bardzo smaczne jak mleko krowie”.

„Kobieta jak niebo kiedy się zachmurzy, można się spodziewać błyskawic i burzy”.

„Chwile zadumy

Taka jesteś beztroska srebrzysta falo morska.

Wpierw dzika i spieniona, potem cicha, uspiona.

Siedzę samotnie, wpatrzona w horyzont wąski,
jak pasek, a czas przesuwa się wolno,

Jak w życia klepsydrze piasek.

Czekam, aż słońce zapadnie

W otchłani morza na dnie

I mgła otulić brzeg cały, plażę wydmy i skały.

I wtedy podejdziesz do mnie, płosząc te chwile
dumania, złączą się usta spragnione,

Skończy - czas oczekiwania.

DANUTA KRAWCZYK

„Córko Agnieszko przepraszam za swoje czyny,
ale to nie były kpiny.

Wiem, że źle robiłem.

Wstyd i żal

Zostałem sam

Jestem tylko człowiekiem”

KOKOS

TERAPIA ZAJĘCIOWA

Wartość zajęcia i pracy jako środka leczniczego, znana już była dawno. Egipcjanie, na przykład, zalecali gry i pracę dla umysłowo chorych. Galen w swoich rozprawach pisał, że

HUMOR

Kowalski telefonuje do Malinowskiego o wpół do trzeciej nad ranem.

- Co chciałeś – pyta brutalnie wyrwany ze snu Malinowski.

- Nic – odpowiada Kowalski.

- To dlaczego, do diabła dzwonicz i budzisz mnie w środku nocy?

- Bo o tej porze jest taniej.

- o -

Dentysta ogląda ubytek w zębie pacjenta, po czym mówi szeptem:

„zajęcie jest najlepszym naturalnym lekarzem i podstawą szczęścia człowieka”.

Ogólnie terapia zajęciowa to leczenie i usprawnianie za pomocą określonych czynności, zajęć i pracy, które mogą mieć wartość kształcącą, wychowawczą, a także leczniczą. Inaczej jest to leczenie „poprzez pracę”. Jako środek leczniczy terapia zajęciowa może oddziaływać ogólnie, tzn. na ogólną sprawność fizyczną i psychiczną jednostki lub miejscowo na zwiększenie sprawności i siły danej grupy mięśni lub kończyny. W obecnej koncepcji leczenia dąży się do tego, ażeby osoba dotknięta schorzeniem lub urazem nie pozostała przez dłuższy czas bezczynna. Możliwie jak najwcześniej wprowadza się czynne zajęcia, stopniowo przechodzi do coraz intensywniejszych czynności i pracy aż do osiągnięcia pełnej sprawności fizycznej i ogólnej aktywności.

Pamiętając o tym, że terapia zajęciowa ma na celu podnoszenie jakości życia oraz przede wszystkim sprawności fizycznej i psychicznej, wyróżnia się następujące rodzaje owej terapii:

- ERGOTERAPIA – terapia poprzez pracę,
- KINEZYTERAPIA – leczenie ruchem,
- MUZYKOTERAPIA – stosowanie muzyki w celach leczniczych,
- ZAJĘCIA REKREACYJNE – spacer, wycieczki,
- ARTETERAPIA – terapia sztuką, prace plastyczne,
- BIBLIOTERAPIA – terapia poprzez literaturę.

Zapraszamy serdecznie wszystkich chętnych mieszkańców na parter do terapii zajęciowej, gdzie na pewno każdy znajdzie dla siebie jakieś ciekawe zajęcia.

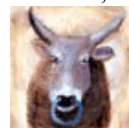
(terapeutki)

- Zaplombuje go panu za darmo, ale musi pan krzyżeć tak głośno jak tylko się da - Aż tak będzie bolalo!?

- Nie, wcale, ale w poczekalni siedzi jeszcze dziesięć osób, a ja nie chcę się spóźnić na transmisję meczu!

- o -

Mąż niespodziewanie wraca do domu, a wtedy jego żona dostaje ataku serca. Po zatelefonowaniu na pogotowie dowiaduje się od



przestraszonego synka, że w szafie siedzi jakiś pan. Otwiera ją więc i, widząc swego najlepszego przyjaciela woła:
- Żona ma atak serca, dziecko płacze a ty chowasz się w szafie?!

- o -

Przychodzi baba do lekarza: - Panie doktorze, jestem przerażona, mój mąż wypuszcza przez nos kłęby dymu!

- No i cóż w tym dziwnego? Wszyscy palacze tak robią. - Ale mój mąż nie pali...

- o - Do mężczyzny siedzącego w parku na ławce dosiada się zadbana kobieta.

Przepraszam że panu przeszkadzam, ale wygląda pan zupełnie jak mój trzeci mąż...

To ilu pani miała tych mężów? Dwóch

(D.K)

Horoskop na listopad

Baran 21.III - 20.IV
Listopad będzie dla ciebie pełen sprzyjających okoliczności i spotkań. Pobudzając swoje ciało do aktywności fizycznej otrzymasz jeszcze więcej energii do robienia rzeczy niemożliwych.

Byk 21.IV - 21.V
Sukces jaki w tym miesiącu odniesiesz nastawi cię optymistycznie do życia. Pogodzisz skłóconych znajomych, znajdziesz rozwiązanie delikatnej sprawy. Czeka cię też niespodziewane spotkanie. Uważaj na przeziębienia, ubieraj się ciepło

-

RZYŻÓWKA

Rozwiązanie krzyżówki utworzy hasło, które należy wrzucić do kartonika, znajdującego się na

Bliznięta 22.V - 20.VI.
Przed tobą udany miesiąc, świat wyda ci się teraz bardziej przyjazny i spokojny. Wszystko za co się zabierzesz ułoży się po twojej myśli. Gwiazdy zapowiadają dobre samopoczucie i wspaniałą kondycję fizyczną.

Rak 21.VI - 22.VII
Szykują się w twoim życiu zmiany.



Przygotuj się na moc wrażeń i emocji. Twoje plany i nadzieje zaczną się urzeczywistniać. W połowie

miesiąca poznasz kogoś interesującego.



Lew 23.VII - 22.VIII
Będzie to radosny miesiąc o ile nie zaczniesz szukać



powodów do zmartwień. Nie warto bo teraz gwiazdy ci sprzyjają. Pieniądzy ci nie zabraknie, a zdrowie także będzie ci dopisywać.



Panna 23.VIII - 22.IX
Obowiązków i trudnych spraw będzie w tym miesiącu mniej, a okazji do spotkań ze znajomymi więcej. Dbaj o kondycję i w miarę możliwości unikaj stresów, bo inaczej Twoje samopoczucie będzie kiepskie.



Waga 23.IX - 23.X
Gwiazdy dają ci teraz mnóstwo pozytywnej energii.



K

stołówce. (prosimy o podpisanie się). Wśród osób, które prawidłowo go odgadną, rozlosujemy jedną, która otrzyma drobny upominek.

Życzymy milego rozwiązywania!!



Będziesz zadziwiać swoje otoczenie twórczymi pomysłami i zdecydowaniem. Nic dla ciebie nie będzie trudne. Otwarcie mów co myślisz. Twoja błyskotliwość zrobi dobre wrażenie.

Skorpion 24.X - 21.XI
W tym miesiącu wiele zależeć będzie od tego czy potrafisz myśleć pozytywnie i czy jesteś optymistą. Choć zwykle stąpasz mocno po ziemi, tym razem oplaci się marzyć i śmiało planować.

Strzelec 22.XI - 21.XII
To będzie dla ciebie bardzo rozrywkowy miesiąc. Na świat zaczniesz patrzeć przez różowe okulary. Wszystko okaże się łatwe i przyjemne. Jeżeli coś zaczniesz doprowadź do końca. Bądź konsekwentny.

Koziorożec 22.XII - 19.I
Listopad będzie dla ciebie miesiącem spokoju i rozważli. Zainteresujesz się sprawami na które do tej pory nie miałeś czasu. Nie poddawaj się melancholii i smutkowi.

Wodnik 20.I - 18.II
Zaczyna się nowy bardzo korzystny etap w twoim życiu. Zmiany, zmiany i jeszcze raz zmiany. Pamiętaj, że to jest twoje życie i w dużej mierze od ciebie zależy jak będzie ono wyglądało.

Ryby 19.II - 20.III
Ryby żyć będą w świecie uczuć i marzeń. Miesiąc sprzyja odpoczynkowi i ważnym przemyśleniom. Słuchaj intuicji, nie ignoruj przeczuć.

(red)

Lek. med. Dorota Mikołajczak

Wtorki od 14.00

Piątki od 9.00

Lek. med. Wojciech Just

Poniedziałek – środa od 9.00

AMBULATORIUM

Dyrektor Domu przyjmuje

**Mieszkańców na bieżąco w godzinach
pracy.**

Kącik informacyjny:

Przyjmują:

Lek. med. Ewa Jendrzejczak

Poniedziałek – środa od 13.30

**Rodziny i opiekunowie Mieszkańców
przyjmowani są we wtorki w
godzinach 13.00 – 14.00 po
uprzednim uzgodnieniu.**

OGŁOSZENIA RÓŻNE

**Po letniej przerwie wraca
gimnastyka dla mieszkańców naszego
Domu. Zajęcia odbywać się będą w
gabinecie rehabilitacyjnym w każdy
wtorek i piątek o godzinie 16.00.
Zapraszamy do wspólnych ćwiczeń w
milej atmosferze. Szczegółowe
informacje zostaną rozwieszane na
poszczególnych segmentach.**

fizjoterapeutka Anna Nowak

Czekamy na Państwa uwagi, pomysły i dobre rady.

Skład redakcyjny : Mirosław Galczak, Danuta Krawczyk, Elżbieta Makulus